

ROZWÓJ E-USŁUG POZYTYWNYM SKUTKIEM PANDEMII; NEGATYWNYM - TRUDNY DOSTĘP DO LEKARZY

29 proc. Polaków ocenia, że rozwój e-usług to pozytywny skutek pandemii - wynika z badania dla Rejestru Dłużników BIG InforMonitor. Natomiast negatywnym skutkiem są problemy z dostępem do lekarzy i usług medycznych.

Prezes BIG InfoMonitor Sławomir Grzelczak zwrócił uwagę, że według 26 proc. dorosłych rodaków pandemia przyniosła społeczeństwu tyle samo skutków pozytywnych, co negatywnych; 5 proc. twierdzi, że pozytywne konsekwencje przeważają.

Najwięcej - 50 proc. badanych - jest zdania, że pojawiło się więcej następstw przykrych niż tych pożądanых. "W badaniu 16 proc. respondentów deklaruje też, że nawet przez chwilę nie odczuli negatywnych konsekwencji epidemii Covid-19" - dodał.

Im wyższe wykształcenie respondentów, tym wyższy wskaźnik deklarujących, że przeważają skutki negatywne. Wśród osób z wykształceniem gimnazjalnym lub niższym taką opinię wyraża 30 proc. badanych; w grupie osób z wykształceniem zasadniczym zawodowym i średnim - 45 proc. osób, a w gronie absolwentów studiów 58 proc. Różnice w ocenach widać też między osobami z dziećmi (52 proc.) i bezdzietnymi (45 proc.), a także wśród najmłodszych i najstarszych respondentów. Wchodzący w dorosłość są mniej krytyczni (41 proc.) wobec zmian jakie spowodowała pandemia niż osoby po 65 roku życia (57 proc.).

E-usługi jednym z pozytywnych skutków

Najczęściej wskazywane skutki pozytywne to spędzanie większej ilości czasu z rodziną (29 proc.).

Doceniony został też rozwój e-usług - na możliwość załatwiania spraw formalnych drogą elektroniczną, co wcześniej nie zawsze było możliwe, wskazało 29 proc. badanych.

Według Grzelczaka pandemia sprawiła, że [do e-usług przełamało się w krótkim czasie wiele osób](#), które normalnie "dojrzewałyby do takiej decyzji jeszcze długi czas". Zwrócił uwagę, że np. profil zaufany, który pozwala załatwić wiele urzędowych spraw ma ponad 11 mln osób, a w ciągu kilkunastu ostatnich miesięcy założyło go więcej osób niż przez poprzednie kilka lat.

Dodał, że większym zainteresowaniem cieszy się też aplikacja mObywatel, w której można mieć m.in. odzwierciedlenie dowodu osobistego, prawo jazdy, dowód rejestracyjny samochodu, czy zaświadczenie o szczepieniu i unijny certyfikat Covid-19. Zainstalowało ją ponad 3,1 mln osób, a na początku 2020 roku aplikację miało 0,87 mln.

Nowe technologie, teleporady, praca zdalna

Autorzy badania zwrócili uwagę, że z katalogu innowacyjnych zmian spowodowanych pandemią respondenci wskazali na korzystanie z nowych technologii (14 proc.) i dostęp do teleporad medycznych (13 proc.) oraz rozpowszechnienie pracy zdalnej (11 proc.). Z kolei 18 proc. wskazań zyskała większa dbałość o zdrowie zarówno poprzez odpowiednią dietę, aktywność fizyczną, jak i badania kontrolne. Natomiast 2 proc. ankietowany zwróciło uwagę, że wymuszony sytuacją oszczędny tryb życia pozwolił im spłacić długi, a kolejnych 8 proc., że umożliwił zgromadzenie oszczędności.

Trudny dostęp do lekarzy i usług medycznych

Jeśli chodzi o negatywne strony pandemii, to najbardziej dały się we znaki problemy z dostępem do lekarzy i usług medycznych (41 proc. badanych). Więcej niż co trzecia osoba wskazała na kwestię ograniczenia kontaktów z bliskimi (36 proc.). Co czwarty Polak wymienił wśród wad pandemii to, co innych zachwyciło, czyli konieczność korzystania z porad lekarskich poza gabinetem, przez telefon lub online. Tyle samo badanych skarży się też na przyrost masy ciała (24 proc.), a na pogorszenie stanu psychicznego - 20 proc. Ucierpiało też zdrowie 14 proc. badanych.

"O ile patrząc na pozytywne i negatywne oceny, bilans zdrowotnych skutków pandemii przedstawia się źle, to postęp technologiczny został doceniony" - zwróciła uwagę ekspertka BIG InfoMonitor Halina Kochalska. **Dodała, że tylko co dziesiątemu Polakowi przeszkadza, że bardziej uzależniony jest od internetu. Z kolei 7 proc. zwraca uwagę na wzrost cyberprzestępczości.**

Oszczędność efektem pandemii?

W przypadku finansów, choć niektórzy spłacili zadłużenie i zaoszczędzili, to podobna grupa straciła oszczędności i popadła w długi. W części przypadków lockdowny były też przyczyną utraty pracy lub firmy (5 proc.), a trudna sytuacja materialna spowodowała, że niektórzy musieli zwrócić się po pomoc do rodziny lub wspierać finansowo najbliższych (po 4 proc. respondentów).

"Długoterminowym skutkiem finansowych turbulencji będzie większy rozsądek w gospodarowaniu pieniędzmi, 28 proc. badanych zapowiada, że [po pandemii](#) będą oszczędniejsi; o większej rozrzutności mówi jedynie 3 proc. ankietowanych" - podsumował Grzelczak. Zwrócił uwagę, że z danych Rejestru Dłużników BIG InfoMonitor oraz bazy informacji kredytowych BIK wynika, że przez okres pandemii Polacy zmniejszyli zaległości z tytułu nieopłaconych w terminie rachunków czy rat kredytów i pożyczek. Zaległości obniżyły się z 79,76 mld zł do 79,44 mld zł. Spadła też liczba samych dłużników, szczególnie wśród osób z niskimi kwotami długów.

Badanie zrealizowała firma Quality Watch na zlecenie Rejestru Dłużników BIG InforMonitor. Przeprowadzono je w dniach 18-21 czerwca metodą CAWI (komputerowo wspomagany wywiad internetowy) wśród Polaków w wieku 18+. Objęło próbę 1048 osób, reprezentatywnych ze względu na: wiek, płeć, wielkość miejsca zamieszkania.

Chcemy być także bliżej Państwa - czytelników. Dlatego, jeśli są sprawy, które Was nurtują; pytania, na które nie znacie odpowiedzi; tematy, o których trzeba napisać - zapraszamy do kontaktu. Piszcie do nas na: redakcja@cyberdefence24.pl. Przyszłość przynosi zmiany. Wprowadzamy je pod hasłem #CyberIsFuture.

Krzysztof Miszczak

ARMIA EUROPEJSKA



Strategiczne
bezpieczeństwo militarne
Unii Europejskiej

CZY EUROPA POTRZEBUJE WŁASNEJ ARMII?

Czy powstanie Sektorowa Armia Europejska w sojuszu z NATO?



Sklep.Defence **24**

Fot. Reklama